

[REDACTED]

Warszawa, 18 kwietnia 2025

Szanowny Pan
Minister Sprawiedliwości
Adam Bodnar
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

PETYCJA
w sprawie niezgodnego z prawem
odmawiania pozytywnej reklasyfikacji osobom pozbawionym wolności
skazanym za przestępstwo z art. 148 Kodeksu karnego

Działając jako [REDACTED]

[REDACTED] będąca instytucją o charakterze strażniczym i rzeczniczym, w ramach której, przy wsparciu opiekuna naukowego, studenci realizują postulat rozdziału VIII Kodeksu karnego wykonawczego [dalej: k.k.w.] poprzez uczestnictwo w wykonaniu kary pozbawienia wolności, będąca także instytucją o wieloletnim doświadczeniu w rozwiązywaniu problemów osób pozbawionych wolności (ponad 1100 zbadanych spraw), asystowaniu więźniom długoterminowym w wykonywaniu kary, a także w prowadzeniu dialogu ze Służbą Więzienną oraz instytucjami władzy państwowej,

niniejszym,

w oparciu o wiedzę zdobytą na podstawie pogłębionej analizy licznych spraw, które w ciągu wielu lat pracy trafiały do [REDACTED] analizy przepisów prawa krajowego, aktów prawo-człowieczych wraz ze stosownym orzecznictwem oraz międzynarodowych standardów postępowania z więźniami, a także w oparciu o konsultacje z ekspertami w dziedzinie prawa karnego, praw człowieka i nauk penitencjarnych, wnosimy petycję o podjęcie działań na rzecz rozwiązania systemowego problemu niestosowania zasady progresji osób pozbawionych wolności, skazanych za przestępstwo z art. 148 Kodeksu karnego [dalej: k.k.] w polskich zakładach karnych, niezależnie od spełnienia przez nich wymogów do zmiany podgrupy określonych w prawie, co wiąże się z automatyzmem w ocenianiu skazanych, fikcją reklasyfikacji, nieuzasadnioną dyskryminacją tej grupy skazanych na podstawie kryteriów pozaprawnych.

W przekonaniu [REDACTED] powyższa praktyka stanowi działanie niezgodne z:

- prawem krajowym i międzynarodowym o charakterze *hard law* i *soft law*, w tym zwłaszcza Konstytucją RP, Europejską Konwencją Praw Człowieka, Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych, Minimalnymi Standardami ONZ w zakresie postępowania z osobami pozbawionymi wolności, Europejskimi Standardami Więziennymi, Standardami Komitetu ds. Zapobiegania Torturom i Nieludzkiemu oraz Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu oraz Rekomendacjami Rec (2003)23 o wykonywaniu przez administrację więzienną kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz innych długoterminowych kar pozbawienia wolności, z których wynikają naruszane: zasada humanitarnego karania, zakaz dyskryminacji,

[REDAKCYJA]

prawo do sądu, zasada progresji, zasada normalizacji, minimalizacji cierpień, indywidualizacji i legalizmu;

- zasadą demokratycznego państwa prawnego wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którą wszystkie organy władzy w Polsce i instytucje państwa powinny działać zgodnie z obowiązującym prawem, w tym zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i prawa;
- duchem polskiego prawa karnego wykonawczego i założeniami przyświecającymi polskiemu ustawodawcy wprowadzającemu aktualne obowiązujące ustawy karne, a wyrażonymi w uzasadnieniu do tych ustaw karnych, w tym szczególnie uznaniem kary pozbawienia wolności za karę *ultima ratio*;
- zdobyczami ugruntowanej wiedzy naukowej w zakresie efektywnego oddziaływania na skazanych, sensu weryfikacji warunków wykonywania kary w czasie jej trwania, przyczyn powrotności do przestępstwa oraz wykluczenia społecznego osób pozbawionych wolności i opuszczających więzienia.

UZASADNIENIE

1. Opis problemu

Od początku funkcjonowania [REDAKCYJA], grupą osób pozbawionych wolności, które szczególnie często poszukują wsparcia w zakresie ochrony ich praw jako osób pozbawionych wolności, są więźniowie skrajnie długoterminowi – skazani co do zasady na karę 25 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności. Są to osoby odbywające kary za przestępstwo zabójstwa z art. 148 k.k. W ostatnich kilku latach działania [REDAKCYJA] problemem zgłaszanym coraz częściej przez tych skazanych jest konsekwentne wydawanie przez komisje penitencjarne decyzji odmownych w zakresie zmiany podgrupy z zakładu karnego zamkniętego na półotwarty. Z naszej obserwacji wynika, że skazanym z art. 148 k.k. szczególnie tym odbywającym karę dożywotniego pozbawienia wolności, odmawia się reklasyfikacji, mimo iż spełniają zarówno przesłankę formalną odbycia koniecznego okresu kary, jak i ich postawa oraz zachowanie, a więc przesłankę merytoryczną wskazaną w art. 89 k.k.w. jako konieczne do spełnienia, nie budzą żadnych wątpliwości. Co więcej są to postawy i zachowania wyróżniające się i pro-społeczne utrwalone w czasie. Ich pozytywny kierunek, stabilność i trwałość potwierdzają oceny okresowe, które [REDAKCYJA] gromadzi w sprawach poszczególnych skazanych. W licznych przypadkach nasza współpraca ze skazanymi, opierająca się o program indywidualnej asysty, trwa wiele lat. Dzięki temu wnioskujemy na podstawie obszernej dokumentacji oraz osobistych rozmów i korespondencji ze skazanymi, a nie jedynie jednorazowych ocen pozytywnych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgłaszany przez skazanych problem dotyczy głównie skazanych za przestępstwo zabójstwa i skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności, w tym sensie, że w ich przypadku praktyka ta jest utrwalona, czego nie obserwujemy w przypadku skazanych za inne, nawet poważne przestępstwa. Niemniej jednak obserwujemy jednakową praktykę wobec skazanych za zabójstwo także na niższe kary, z tym, że ma ona nieco inny charakter. Zauważamy, że choć dokonuje się ich reklasyfikacji, to najczęściej na sam koniec kary, co istotnie skraca okres, w którym skazany może stopniowo przygotowywać się do skutecznej readaptacji społecznej i bezpiecznej wolności. Analiza ocen okresowych oraz podjętych na ich podstawie decyzji o kontynuacji odbywania kary w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego w sprawach prowadzonych przez [REDAKCYJA] pozwala na wysnucie wniosku, że oceny te nie zawierają w swoich uzasadnieniach argumentów



przemawiających za tym, by uznać postawę lub zachowanie skazanego za negatywne lub niedostatecznie dobre „na awans”. Przeciwnie oceny te niejednokrotnie ukazują skazanych jako osoby, które przeszły głęboką przemianę, które wykonały ogromną pracę na rzecz swojej poprawy, które na przestrzeni wielu lat nie dopuściły się zachowań i nie wykazywały postaw, mogących świadczyć o tym, że na ten awans nie zasługują. Mimo to, biorąc także pod uwagę, że skazani w każdym z tych przypadków odbyli już wymagany prawem okres kary, który umożliwia zmianę podgrupy, ostatecznie odmawia się skazanym reklasyfikacji. Wychowawcy powołują się przy tym na czynniki pozaprawne, a więc niewskazane w art. 89 §1 k.k.w. i są to czynniki albo *stricte* związane z charakterem popełnionego przestępstwa, np. wysoka społeczna szkodliwość czynu czy okoliczności popełnienia przestępstwa, jednocześnie bez wyjaśnienia jakie są to okoliczności i w jaki sposób wpływają one na skazanego w momencie poddawania go ocenie (tj. najczęściej po wielu latach od popełnienia tego czynu) albo z rodzajem orzeczonej kary, która to z kolei wprost wynika z faktu popełnienia czynu z art. 148 k.k., czyli kary 25 lat albo dożywotniego pozbawienia wolności. W kontekście rodzaju kary pojawia się albo samo powołanie się na jej rodzaj, albo na jej zbyt odległy koniec, co nie ma związku ani z postawą, ani z zachowaniem skazanego, które stanowią jedyną przesłankę, a które komisja penitencjarna ma obowiązek oceniać podejmując decyzję co do reklasyfikacji. Także i ta przesłanka odnosi się do skazanego na dożywotnie pozbawienie wolności, jednak w tym przypadku przepisy jasno określają, że odpowiedni okres odbytej kary to obecnie 20 lat. Częstokroć omawiane decyzje w ogóle nie zawierają uzasadnienia stawianej negatywnej prognozy penitencjarnej (pod kątem zachowania w zakładzie karnym określonego typu) czy kryminologicznej (z reguły pod kątem zachowania poza ternem zakładu karnego), a więc poza stwierdzeniem, że jest ona negatywna, skazani nie otrzymują informacji zwrotnej w postaci wyraźnego komunikatu dlaczego ich obecna postawa i zachowanie, skoro są pozytywne i utrwalone, nie są wystarczające do przeniesienia do zakładu karnego lżejszego typu, a następnie nad jaką konkretnie postawą lub zachowaniem trzeba pracować i w związku z tym co Służba Więzienna proponuje skazanemu w ramach dążenia do poprawy i zmniejszenia zagrożenia, tj. konkretnie jakie programy i jakie oddziaływania.

Wielokrotnie zaobserwowaliśmy, że kolejne oceny okresowe sporządzane dla tego samego skazanego powielają się całkowicie co do swojej treści niezależnie od upływu czasu, zdarzają się też takie przypadki, w których po upływie czasu pojawiają się w uzasadnieniach negatywnej prognozy takie przesłanki, które istniały również wcześniej, a jednak nie zostały wówczas uznane za czynnik przemawiający za negatywną prognozą, a także dotyczące incydentalnych zachowań (które to nie powinny decydować o negatywnej prognozie w oderwaniu od całokształtu) lub sprzed kilku czy nawet kilkunastu lat. Można wnioskować, że są one używane wówczas, kiedy trudno jest uzasadnić je inaczej. Tak kształtowane oceny okresowe i uzasadniane decyzje nie spełniają swojego celu, jakim jest poinformowanie skazanego o tym, na jakim etapie „rozwoju” w ramach wykonywania kary skazany się znajduje, jakie są jego mocne strony a jakie deficyty i w związku z tym w jakich obszarach konieczna jest jeszcze praca, która może doprowadzić skazanego do zmiany podgrupy i tym samym przejście do kolejnego etapu kary, jakim jest odbywanie kary w zakładzie półotwartym. Wydaje się, że brak takich informacji przekłada się na brak realizacji poprawczego celu wykonania kary w stosunku do sprawców najpoważniejszych przestępstw oraz celu ochrony społeczeństwa, jaki stawia się karze, jako że brak poprawy przekłada się na ryzyko powrotności do przestępstwa. Takie działanie szczególnie negatywnie wpływa na więźniów dożywotnich, którzy w praktyce mają nikłe szanse na odzyskanie wolności. Jednak wobec więźniów skazanych na 25 lat pozbawienia wolności lub kary krótsze, taka praktyka wydaje się tym bardziej szkodliwa, że skazani ci opuszczają zakład karny, a stopień ich przygotowania do życia na



wolności będzie znacząco wpływał na ich funkcjonowanie w wolnym świecie. Jeśli do końca kary nie zostaną oni uznani za dostatecznie poprawionych, by odbywać karę w zakładzie karnym półotwartym, to wątpliwy wydaje się, patrząc z perspektywy administracji zakładu karnego, ich stopień przygotowania do opuszczenia więzienia. Tymczasem to na administracji zakładu karnego spoczywa odpowiedzialność przygotowania więźniów do życia na wolności, co wynika wprost z art. 67 §1 k.k.w. oraz art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o Służbie Więziennej. Prawem skazanego jest jego społeczna readaptacja i przygotowanie go na włączenie się do społeczeństwa i życia w nim bez naruszania norm obowiązującego porządku prawnego¹.

Niekompletne i wadliwie sporządzone oceny okresowe i wydane na ich podstawie decyzje niezgodne z prawem, jeśli nie zawierają odpowiedniego i precyzyjnego uzasadnienia, uniemożliwiają skazanemu złożenie skutecznego odwołania. Trudno bowiem uzasadnić odwołanie w sposób wyczerpujący i zbudować stosowną argumentację, jeśli poza negatywną prognozą i utrzymaniem podgrupy brak jest uzasadnienia dla określonej decyzji. Nie da się wówczas wykazać niezgodności decyzji z prawem, czego wymaga od skargi art. 7 k.k.w.

Dodać trzeba, że brak stosownej argumentacji wskazującej na przyczyny utrzymania podgrupy przez kolejne lata, który prowadzi do tego, że skazany nie wie dlaczego nie spełnia przesłanki do zmiany podgrupy oraz co może zrobić i jak, by to zmienić, co w praktyce uniemożliwia mu otrzymanie warunkowego przedterminowego zwolnienia. W Polsce nie udziela się warunkowego zwolnienia skazanym za przestępstwo z art. 148 k.k., którzy przebywają w zakładzie karnym zamkniętym, właśnie dlatego, że przyjmuje się, iż skoro ich postawa i zachowanie nie są dostatecznie dobre, by zmienić inną podgrupę, to nie mogą być dostatecznie dobre, by skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia. Tak ukształtowana praktyka wykonywania kary wobec sprawców zabójstw powoduje, że nie mają oni możliwości korzystania z tego, co oferują zakłady karne łżejszego typu, które pozytywnie wpływają na kształtowanie odpowiedzialności i sprawczości skazanych, czym przyczyniają się do realizacji celu wykonania kary – poprawy oraz ochrony społeczeństwa przez zmniejszenie ryzyka recydywy – znacznie lepiej, niż zakłady karne zamknięte, gdzie skazanych maksymalnie izoluje się od otoczenia. Zakłady karne łżejszego typu oferują pracę wolnościową, system przepustkowy, częstsze widzenia, zajęcia kulturalno-oświatowe poza zakładem karnym. Są to niezmiernie ważne elementy wykonywania kary, które umożliwiają wprowadzanie skazanego do wolnego społeczeństwa stopniowo i w sposób kontrolowany. Zwiększają kontakty społeczne skazanego i wzmacniają relację ze światem zewnętrznym, w którym skazany będzie musiał się odnaleźć po opuszczeniu więzienia. Pozwalają mu obudować się w relacje, które w momencie wyjścia na wolność mogą być dla niego kluczowe. Jednocześnie sprawdzenie skazanego w warunkach wolnościowych, ale wciąż pod kontrolą, ma szczególne znaczenie dla sądu w sytuacji orzekania w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Ma także szczególne znaczenie dla społeczeństwa, które przyjmując skazanego z powrotem, będzie miało poczucie, że funkcjonowanie skazanego w warunkach wolnościowych zostało uprzednio zweryfikowane, w warunkach kontrolowanych.

2. Uzasadnienie prawne i naukowe

2.1. Wolna progresja, indywidualizacja, normalizacja

¹ G.B. Szczygieł, *Spoleczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym*, Białystok 2002, s. 82.

[REDACTED]

Zgodnie z brzmieniem art. 89 §1 k.k.w., jeżeli postawa i zachowanie skazanego za tym przemawiają, przenosi się go z zakładu karnego typu zamkniętego do zakładu typu półotwartego lub otwartego. Postawa i zachowanie oceniane są przez administrację zakładu karnego poprzez analizę bieżącego poddawania się przez skazanego oddziaływaniom resocjalizacyjnym określonym w art. 67 §1 k.k.w. oraz poprzez sporządzanie okresowych ocen postępów w resocjalizacji². W sprawach reklasyfikacji decyzję podejmuje komisja penitencjarna, a od decyzji skazanym przysługuje odwołanie do sądu penitencjarnego na podstawie art. 7 §1 k.k.w.

Literalna wykładnia art. 89 §1 k.k.w. prowadzi do wniosku, że w sytuacji, gdy postawa i zachowanie skazanego ocenione zostaną pozytywnie, komisja penitencjarna ma obowiązek, by podjąć decyzję o reklasyfikacji skazanego. Oznacza to, że w sytuacji braku argumentów odwołujących się do postawy i zachowania, które przemawiają na niekorzyść skazanego, nie można wydać negatywnej decyzji. W piśmiennictwie uznaje się, że decyzja organu wykonawczego jest decyzją uznaniową, jeśli przepis wskazuje, że organ „może”. Za decyzję uznaniową jako przykład wskazuje się decyzję w oparciu o art. 137 k.k.w. lub 141a k.k.w.³. W kontekście art. 89 §1 k.k.w. nie ma zatem mowy o uznaniowej decyzji. Wątpliwość rodzi się przy wykładni art. 89 §3 k.k.w., zgodnie z którym skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności można przenieść do zakładu karnego typu półotwartego po odbyciu przez niego co najmniej 20 lat, a do zakładu karnego typu otwartego – po odbyciu przez niego co najmniej 25 lat kary. Mianowicie problematyczne jest stwierdzenie „można przenieść”. Literalne rozumienie przepisu sugeruje, że w przeciwieństwie do pozostałych skazanych spełniających przesłankę postawy i zachowania, więźniów dożywotnich komisja może, ale nie musi przenosić do zakładu karnego łżejszego typu. Niemniej jednak, mając na względzie treść całego art. 89 k.k.w., a zwłaszcza §1, [REDACTED] jest zdania, że stwierdzenie „można przenieść (...)” wprowadza jedynie ograniczenie związane z okresem kary koniecznej do odbycia przez więźniów dożywotnich, po którym przeniesienie jest możliwe. Innymi słowy skazanych przenosi się, jeśli spełniają przesłankę postawy i zachowania niezależnie od tego na jakim etapie wykonania kary są obecnie, a więźniów dożywotnich można przenieść dopiero po upływie określonego czasu. Jeśli czas ten upłynie, art. 89 §1 k.k.w. stosuje się odpowiednio. Kwestia ta nie jest w pełni jasna, a orzecznictwo i doktryna nie dostarczają wyjaśnień. Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z Rekomendacją (2003)23 Rady Europy o wykonywaniu przez administrację więzienną kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz innych długoterminowych kar pozbawienia wolności, planowanie indywidualne postępowania z więźniem dożywotnim lub długoterminowym powinno zmierzać do ostrożnie progresywnego przejścia przez system więzienny (Reguła 8), a plany co do kary będą obejmowały ocenę ryzyka oraz potrzeb każdego więźnia oraz będą wykorzystywane w systematycznym działaniu obejmującym progresywne przejście przez system więzienny od bardziej do mniej restrykcyjnych warunków aż do – optymalnie – końcowej fazy odbywania kary w zakładzie otwartym, najlepiej na zewnątrz zakładu (Reguła 10). Za takim rozumowaniem co do progresji dożywotnich przemawia też interpretacja art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC), o czym mowa będzie w pkt. 2.3.

Niezgodne z art. 89 §1 k.k.w. jest też wydawanie decyzji negatywnej w oparciu o pozaustawowe przesłanki, a więc nie mieszczące się w zakresie pojęć postawy i zachowania. To, co mieści się w granicach tych pojęć, jest odzwierciedleniem tego, co poddawane jest ocenie w ramach okresowych

² K. Postulski [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. IV, Warszawa 2017, art. 89.

³ J. Lachowski, T. Oczkowski, *Skarga skazanego w postępowaniu wykonawczym (art. 7 kkw.)*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2008, nr 60, s. 18.

[REDACTED]

ocen postępów w resocjalizacji, a więc są to w szczególności: stosunek do przestępstwa, stopień przestrzegania porządku i dyscypliny, stosunek do pracy, charakter kontaktów z rodziną i wywiązywanie się z obowiązku łożenia na jej utrzymanie, zachowanie wobec innych skazanych i przełożonych oraz zmiany w zachowaniu od ostatniej oceny⁴. Z przepisów wynika zatem jasno (z art. 89 §1 k.k.w., a także art. 82 §3 i art. 88 §3 k.k.w., które mają pomocniczy i drugorzędny charakter, jednak dopuszczalne jest ich stosowanie przy ocenie skazanych), że stopień społecznej szkodliwości czynu, okoliczności przestępstwa, kwestia odległości końca kary, nie stanowią przesłanek, które komisja może brać pod uwagę przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie reklasyfikacji.

Literalną wykładnię art. 89 §1 k.k.w. przedstawioną powyżej wspiera również wykładnia systemowa i funkcjonalna. Jedną z ważnych zasad prawa karnego wykonawczego w Polsce jest zasada wolnej progresji, a z nią ściśle związana jest zasada indywidualizacji, i to w ich świetle, a także w świetle aksjologii obowiązującego w Polsce prawa karnego, w tym wykonawczego, należy interpretować art. 89 §1 k.k.w. Aksjologia ta opiera się na przekonaniu, że kara pozbawienia wolności jest karą o charakterze *ultima ratio*, jako że stanowi ona najbardziej dotkliwy i społecznie szkodliwy środek reakcji na przestępstwo⁵. Ponadto prawo karne wykonawcze w Polsce opiera się na progresywnym systemie wykonywania kary, którego założeniem jest modyfikacja kary w trakcie jej wykonywania, a więc dostosowywanie jej do bieżącej sytuacji skazanego, wraz z jego ewolucją, stagnacją lub regresem. Procesy te dzieją się wraz z biegiem kary i to one powinny być podstawą jej modyfikacji lub zachowania w dotychczasowej formie, a nie przestępstwo, za które kara została orzeczona. Ono bowiem nie ulegnie zmianie, a istotą progresji jest odwoływanie się do tego, co zmienne. Wykonywanie kary zaś, w polskim systemie, nie jest szczone na miarę czynu, a na miarę jego sprawcy, czego wyrazem jest zasada indywidualizacji zarówno na etapie orzekania jak i – przede wszystkim – wykonania kary. O konieczności indywidualizacji kary w toku jej wykonywania, w tym poprzez odpowiednie dostosowanie typu zakładu karnego, wyraźnie stanowi art. 67 §2 k.k.w., zgodnie z którym dla osiągnięcia celu określonego w §1 (wzbudzanie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymanie się od powrotu do przestępstwa) prowadzi się zindywidualizowane oddziaływanie na skazanych w ramach określonych w ustawie systemów wykonywania kary, w różnych rodzajach i typach zakładów karnych.

Realizacja zasady progresji jest miernikiem prawidłowego zarządzania karą przez Służbę Więzienną, ale także miernikiem odpowiedzialności skazanego. Progresja umożliwia kształtowanie samodzielności, odpowiedzialności, sprawczości w bezpiecznych, bo kontrolowanych warunkach. Ostatecznym celem progresji jest przejście do życia w wolnym społeczeństwie⁶. Zatem, aby to przejście było jak najmniej gwałtowne i tym samym trudne dla skazanego (zwiększając tym samym ryzyko powrotności do przestępstwa), a zamiast tego ostrożne i pozwalające na przyzwyczajanie się do zwiększonej odpowiedzialności, konieczne jest stopniowe wdrażanie skazanego do wolności. Dlatego też, jeśli tylko postawa i zachowanie za tym przemawiają, przeniesienie skazanego do zakładu karnego lżejszego typu

⁴ §45 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2022 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U.2022.2847).

⁵ M. Melezini, *Punitivność wymiaru sprawiedliwości karnej w Polsce w XX wieku, Temida 2, Białystok 2003, s. 167.*

⁶ M. Nielączna, *Sprawiedliwość skrajna. Dożywotnie więzienie, maksymalne zabezpieczenie*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2014, s. 152.

[REDAKTOWANE]

powinno być stosowane możliwie jak najwcześniej. Progresja jest niezwykle skuteczną strategią, której zastosowanie istotnie zmniejsza ryzyko powrotności do przestępstwa, bo zmniejsza poczucie odizolowania, niewiedzy i bezradności, którą więzienie, poprzez swoją totalność, bezsprzecznie wykształca⁷. Wśród korzyści płynących z pozytywnej progresji Izabela Jankowska-Prochot wymienia: możliwość pełniejszego podtrzymywania, wzmacniania i odbudowywania więzi partnerskich i rodzinnych, możliwość zmiany nawyków charakterologicznych, zmniejszenie prizonizacji⁸. To stanowisko podziela Sąd Najwyższy, którego zdaniem progresywne wykonywanie kary pozbawienia wolności, z instytucją warunkowego zwolnienia na jej końcu, stanowi ważny czynnik motywujący skazanych do zmiany. W postanowieniu z dnia 14 lipca 2020 r. o sygn. V KK 488/18 Sąd Najwyższy wskazał, że „instytucja warunkowego zwolnienia stanowi naturalne zwieńczenie systemu progresywnego odbywania kary, którego elementy zostały przyjęte w polskim prawie karnym wykonawczym. Zapobiega to prizonizacji, a ukierunkowuje pracę resocjalizacyjną - tak personelu więziennego, jak i samych skazanych - na przygotowanie do opuszczenia przez skazanych zakładu karnego i zgodne z prawem funkcjonowanie poza murami zakładu karnego. Ma to szczególne znaczenie właśnie dla skazanych na kary długoterminowe, którzy potrzebują większej motywacji, by nie popaść w desperację, a zmobilizować się do zmiany postaw życiowych”⁹.

Obok zasady progresji i indywidualizacji, dla efektywnego wykonywania kary pozbawienia wolności istotne znaczenie ma również zasada normalizacji, a więc maksymalnego upodobnienia życia w więzieniu do życia na wolności, co wynika z przekonania, że uwięzienie jest dolegliwością samą w sobie, a sposób wykonywania kary nie powinien wzmagać cierpień z nią związanych. Normalizacja „oznacza ciągły kontakt z wartościami, procedurami i obowiązkami, które organizują życie w społeczeństwie”¹⁰. Zasada ta również urzeczywistnia się w art. 89 §1 k.k.w., bowiem przepis ten pozwala na zmniejszanie rygoru, w jakim kara jest wykonywana, a więc tym samym zbliżanie go do warunków normalnego życia.

Podkreślić trzeba, że te wszystkie zasady ujęte zostały nie tylko bezpośrednio lub pośrednio w przepisach kodeksu karnego wykonawczego, ale także w międzynarodowych standardach postępowania z więźniami (Europejskie Reguły Więzienne, Reguły Mandeli), których Polska jest stroną i których zobowiązała się przestrzegać. Trzeba także przypomnieć, że standardy te mają charakter standardów minimum, a nie maksimum, co oznacza, że są punktem wyjścia, a nie punktem docelowym tego, jak powinno się wykonywać karę, aby spełniała ona wymogi, jakie stawia się demokratycznym państwom prawnym. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że mimo niewiążącego charakteru zaleceń międzynarodowych dotyczących postępowania z więźniami, każde demokratyczne państwo prawa powinno ich przestrzegać¹¹.

Warto wskazać także, że jako argument przemawiający za brakiem progresji nie powinny być brane pod uwagę (choć niejednokrotnie są uwzględniane) względy bezpieczeństwa, rozumiane jako

⁷ M. Płatek, *Zadania polskiej polityki penitencjarnej w świetle Europejskich Reguł Więziennych*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, Rok XI: 2007, z. 1, s. 263.

⁸ I. Jankowska-Prochot, *Reklasyfikacja skazanych jako przykład sankcji pozytywnych w polskim prawie karnym wykonawczym*, PPP 2020, nr 11, s. 7-18.

⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt V K 488/18, LEX nr 3212620.

¹⁰ M. Nielacna, *Sprawiedliwość skrajna...* op.cit., s. 93.

¹¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 lutego 2010 r., P 20/09, Dz. U. Nr 34, poz. 191.

[REDACTED]

bezpieczeństwo zakładu karnego i współosadzonych¹². Jest to przesłanka, która zgodnie z art. 89 §4 k.k.w. stanowi kryterium degradacji. W odniesieniu do progresji, jest kryterium pozaprawne. Zwłaszcza, że w przypadkach, które stały się podstawą do sformułowania petycji, bezsprzecznie obawy związane z możliwością naruszenia bezpieczeństwa nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Gdyby bowiem takowe były, wówczas ujęto by je zarówno w ocenach okresowych jak i decyzjach. Ryzyko naruszenia bezpieczeństwa, jeśli istnieje, wynika z konkretnych właściwości skazanego znajdujących odzwierciedlenie w jego aktualnej postawie i zachowaniu, a administracja zakładu karnego, gdyby takowe dostrzegła, z pewnością by je wyraźnie sformułowała, uwiarygadniając negatywną prognozę. Jednocześnie praktyka uniemożliwiania sprawcom czynu z art. 148 k.k. progresywnego przejścia przez system więzienny, nie znajduje uzasadnienia w naukowej wiedzy o ryzyku ich powrotności do przestępstwa¹³. Skazani na kary długoterminowe, tj. 25 lat i dożywotniego pozbawienia wolności, to osoby, które w warunkach zakładu karnego funkcjonują najlepiej. A w końcu to właśnie kwestia funkcjonowania w jednostce – i to wieloletniego, a nie doraźnego czy incydentalnego – stanowi podstawę oceny. Skazani z art. 148 k.k. ubiegający się o zmianę podgrupy, to osoby, które odbyły już wiele lat kary i wobec tego często osiągnęły wiek, który znacząco zmienia podejście do życia i niweluje/zmniejsza skłonność do popełniania przestępstw. Wiek jest jednym z najważniejszych czynników powstrzymujących od popełnienia przestępstwa. To, co negatywnie wpływa na ryzyko powrotności do przestępstwa, to takie wykonywanie kary, które nie sprzyja nawiązaniu relacji ze społeczeństwem.

2.2. Naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego

Zgodnie z art. 2 Konstytucji RP, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Zasada demokratycznego państwa prawnego jest źródłem zasady ochrony zaufania do państwa i prawa, która opiera się na założeniu, że organy władzy publicznej powinny działać w sposób lojalny i uczciwy względem jednostki, budzący w niej poczucie stabilności i bezpieczeństwa prawnego¹⁴. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa a także prognozowanie działań własnych¹⁵. Odnosząc te zasady do kwestii reklasyfikacji skazanych z art. 148 k.k., zwłaszcza skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności, należy wskazać, że praktyka odmawiania im zmiany podgrupy mimo spełnienia ku temu przesłanek wymaganych w prawie, jest przejawem naruszenia tych zasad. Stanowi naruszenie zasady zaufania do państwa i prawa, gdyż uniemożliwia skazanym przewidywanie skutków swoich działań w sytuacji, kiedy spełnienie prawnie określonych przesłanek nie prowadzi do uzyskania prawnie określonych korzyści. Skazani nie mają poczucia stabilności ani bezpieczeństwa prawnego, bo stosowanie wobec nich prawa jest nieprzewidywalne. Można wręcz uznać, mając na względzie wykładnię art. 89 §1 k.k.w., że taka praktyka narusza także zasadę ochrony ekspektatywy, bowiem słowa „przenosi się”, a nie „można przenieść” sugerują, że skazany musi zostać przeniesiony do zakładu

¹² Z. Holda, K. Postulski [w:] Z. Holda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Sopot, art. 89.

¹³ M. Mauer, R.S. King, M.C. Young, *The Meaning of „Life”: Long Prison Sentences in Context*, Washington, DC 2004, s. 23.

¹⁴ M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. P. Tuleja, Warszawa 2023, art. 2.

¹⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2000 r., P 3/00, OTK 2000, nr 5, poz. 138.

[REDAKCYJNA KRETA]

karnego lżejszego typu, jeśli jego postawa i zachowanie za tym przemawiają. Zrozumiałe jest, że ocena ta może być negatywna, jednak całkowita dowolność oceniania, a więc taka, która prowadzi do nieuzasadnionej decyzji odmownej, prowadzi do tego, że w istocie reklasyfikacja staje się fakultatywna, a nawet arbitralna, przekraczająca margines swobodnego uznania. Należy jednak przyjąć, że gdyby miała być fakultatywna, wówczas racjonalny ustawodawca użyłby słów „skazanego można przenieść”. Można zatem uznać, że skazany może wywodzić z art. 89 §1 k.k.w. prawo do tego, by zmieniono mu podgrupę na lżejszą, w sytuacji, gdy spełnia ku temu przesłanki. Takie rozumowanie wykluczałoby arbitralność decyzji podejmowanych przez komisje penitencjarne.

Do decyzji administracyjnych organów postępowania wykonawczego (dyrektora zakładu karnego, okręgowego, generalnego oraz komisji penitencjarnej) pomocniczo należy stosować przepisy kodeksu postępowania administracyjnego [k.p.a.]¹⁶, zwłaszcza art. 8 k.p.a. (zasada zaufania do władzy publicznej), art. 11 k.p.a. (zasada przekonywania) oraz art. 107 § 1 i 3 k.p.a. (niezbędne elementy decyzji i jej uzasadnienia). Przejawem realizacji zasady zaufania jest podejmowanie przez administracyjny organ postępowania wykonawczego działań umożliwiających wydanie decyzji zgodnej z żądaniem strony¹⁷, w szczególności, dopuszczenie z urzędu dowodów, które przemawiają za pozytywnym załatwieniem sprawy¹⁸ oraz nieprzerzucanie na stronę skutków niewłaściwej interpretacji przepisów¹⁹. Nie będzie sprzyjać realizacji zasady prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej używanie w uzasadnieniu decyzji pozaustawowych, ogólnikowych sformułowań²⁰, gdyż funkcją uzasadnienia jest przekonanie strony, że jej stanowisko zostało poważnie wzięte pod uwagę, a jeżeli zapadło inne rozstrzygnięcie, to że przyczyną tego są konkretne, istotne powody²¹. Dlatego zasada zaufania łączy się ściśle z zasadą przekonywania (m.in. wyrok NSA z 15.02.1984 r., SA/Po 1122/83, GAP 1986, nr 4, s. 45; wyrok NSA z 08.04.1984 r., II SA 742/84, ONSA 1984, nr 2, poz. 67; wyrok WSA z 07.12.2010

¹⁶ K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy: komentarz*, LexisNexis Polska, Warszawa 2013 art. 6 k.k.w. J. Gmaj, *Uwagi do postępowania w przedmiocie skargi na decyzje organów postępowania wykonawczego. Głosa do postanowienia SN z dnia 25 czerwca 2020 r., I KZP 3/20*, „Przegląd Sądowy” 2021, nr 9; T. Kalisz, A. Kwieciński, *Instytucja skargi w postępowaniu wykonawczym. Rozważania na tle pojęcia statusu prawnego skazanego* [w:] *Profesor Marian Cieślak - osoba, dzieło, kontynuacja*, W. Cieślak, S. Steinborn (red.), Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 1247; J. Olszanowski, *Konstytucyjne oraz międzynarodowe uwarunkowania zasad ogólnych postępowania administracyjnego* [w:] *Zasady ogólne postępowania administracyjnego*, J. P. Tarno, G. Łaszczyca, W. Piątek, A. Matan (red.), seria „System prawa administracyjnego procesowego: postępowanie administracyjne ogólne / redaktorzy naczelni Grzegorz Łaszczyca, Andrzej Matan”, nr t. 2 cz. 2, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2018, s. 158; S. Paweła, *Kodeks karny wykonawczy: praktyczny komentarz z indeksem rzeczowym*, Wydaw. Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 1999, s. 35; *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, T. Przesławski, W. Sych (red.), LEX, Baza Lex - wersja elektroniczna 2013 art. 6 k.k.w. P. Tarwacki, *Wewnętrzny system skargowy osadzonych w Polsce - analiza obowiązujących regulacji z uwzględnieniem skierowanych pod ich adresem zaleceń Komitetu Przeciwko Torturom*, „Palestra” 2017, nr 3, s. 27.

¹⁷ D. Korzeniowski, *Zasady ogólne Kodeksu postępowania administracyjnego jako wytyczne dla organów administracji publicznej*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie - Materiały i Studia”, 2024, s. 198.

¹⁸ J. Borkowski, B. Adamiak (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego*, op. cit.; M. Wojtuś, J. Wegner, Z. Kmiecik (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego*, op. cit.

¹⁹ R. Hauser, M. Wierzbowski (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego*, op. cit. art. 8 k.p.a. P. Przybysz, *Kodeks postępowania administracyjnego*, op. cit.

²⁰ A. Wróbel, M. Jaśkowska, M.B. Wilbrandt-Gotowicz, R. Kędziora, *Kodeks postępowania administracyjnego*, op. cit. art. 8 k.p.a. Zob. również wyrok NSA z 08.06.2000 r., V SA 2278/99, LEX nr 49948.

²¹ D. Korzeniowski, *Zasady ogólne Kodeksu postępowania administracyjnego jako wytyczne dla organów administracji publicznej*, op. cit., s. 196; P. Przybysz, *Kodeks postępowania administracyjnego*, op. cit. art. 8 k.p.a.

[REDACTED]

r., II SA/Po 299/10, CBOSA), gdyż obydwie wymagają od uzasadnienia decyzji odpowiedniej jakości i treści.

Decyzje komisji penitencjarnej powinny być przekonująco i jasno uzasadnione²², zarówno co do faktów, jak i co do prawa, tak aby nie było wątpliwości, że wszystkie okoliczności istotne dla sprawy zostały wszechstronnie rozważone i ocenione, a ostateczne rozstrzygnięcie jest ich logiczną konsekwencją. Z decyzji musi wynikać zatem, że organ nie pozostawił poza swoimi rozważaniami argumentów podnoszonych przez skazanego (bądź jego przedstawiciela), nie pominął istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy materiałów dowodowych oraz dokonał oceny tych materiałów (wyrok WSA w Opolu z 30.06.2016 r., 7 II SA/Op 10/16, Legalis Nr 1558039). Inaczej mówiąc, „w uzasadnieniu organ powinien odnieść się do całości zgromadzonego materiału dowodowego i dokładnie uzasadnić, dlaczego jedne fakty uznał za prawdziwe, a innym tej wiarygodności odmówił”²³.

Ponadto uzasadnienie decyzji re-klasyfikacyjnej ma dawać możliwość pełnej i merytorycznej jej weryfikacji, ujawnić rozumowanie organu i dostarczać odpowiedzi na pytanie „dlaczego”, a nie zawierać tylko stwierdzenie „że”²⁴. Motywy decyzji muszą być tak ujęte, aby skazany mógł zrozumieć i w miarę możliwości zaakceptować zasadność przesłanek faktycznych i prawnych, którymi kierował się organ przy wydaniu decyzji - mają one być jasne i jednoznaczne²⁵.

Podsumowując, omawiana decyzja zdecydowanie powinna zawierać należycie sporządzone uzasadnienie, co reguluje art. 107 § 3 k.p.a., który stanowi, że jej uzasadnienie faktyczne powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, i na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś uzasadnienie prawne powinno zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa. Skazany pracujący na pozytywną ocenę swoich postępów w resocjalizacji, którego zachowanie i postawa świadczą o takowym postępie, w tym stabilizacji zachowania i trwałości pro-społecznych postaw, ma prawo wiedzieć, które jego zachowania czy postawy przemawiają za re-klasyfikacją, a które za nią nie przemawiają i wymagają zmiany, czy ocena okresowa lub inna opinia, będąca podstawą decyzji o re-klasyfikacji (art. 102 pkt 9 k.k.w.) została sporządzona prawidłowo, w tym czy zawierała logiczną konkluzję, a w końcu, ma prawo wiedzieć, co musi zrobić, aby zostać uznany za kandydata do zmiany podgrupy, a następnie przedterminowego zwolnienia i na jakich warunkach; kryteria oceny muszą być transparentne, czytelne i racjonalne, poparte wynikami badań naukowych²⁶.

„W ramach prawa karnego wykonawczego zasada [praworządności] ściera się niemal każdego dnia z

²² T. Kalisz, *Decyzja klasyfikacyjna. Charakter prawny oraz tryby kontroli i weryfikacji*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, 2015, nr 36, s. 78.

²³ M. Karpiuk, P. Krzykowski, A. Skóra, *Kodeks postępowania administracyjnego. T. II. Komentarz do art. 61-126*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn 2020, s. 281. Zob. również wyrok WSA z 02.10.2014 r., III SA/Kr 323/14, LEX nr 1534849.

²⁴ M. Wojtuń, J. Wegner, Z. Kmiecik (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego, op. cit.* art. 11 k.p.a. A. Wróbel, M. Jaśkowska, M.B. Wilbrandt-Gotowicz, R. Kędziora, *Kodeks postępowania administracyjnego, op. cit.* art. 11 k.p.a.

²⁵ R. Hauser, M. Wierzbowski (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego, op. cit.* art. 11 k.p.a. P. Przybysz, *Kodeks postępowania administracyjnego, op. cit.* art. 11 k.p.a.

²⁶ Wyrok ETPC, 9 lipca 2013 r. „Vinter i inni przeciwko Wielkiej Brytanii, skargi nr 66069/09, 130/10 i 3896/10, §122

[REDACTED]

tak zwaną praktyką wykonawczą²⁷. Dlatego też konieczne są niezbędne gwarancje zabezpieczające, które zapewnią, że prawa i wolności skazanych będą przestrzegane. Wśród tych gwarancji są wszelkie formy kontroli prawnej i administracyjnej oraz nadzór. Szczególnie istotny jest art. 7 §1 k.k.w., który przyznaje skazanemu prawo zaskarżenia decyzji organu wykonawczego z powodu jej niezgodności z prawem. §3 przepisu określa, że decyzja podlegająca zaskarżeniu musi być uzasadniona. Uzasadnienie musi wskazywać na motywy, którymi kierował się organ decydujący²⁸. Decyzje, które są nam udostępniane przez skazanych, częstokroć nie spełniają tego wymogu. Albo pozbawione są uzasadnień, albo zawierają uzasadnienie jednozdaniowe, ograniczone do stwierdzenia, że z uwagi na charakter i okoliczności przestępstwa zaleca się zachować aktualną podgrupę. Tak sformułowane decyzje ograniczają prawo skazanego do zaskarżenia decyzji, jako że uniemożliwiają mu zbudowanie argumentacji. Tym samym dochodzi do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego.

Decyzja w przedmiocie reklasyfikacji podlega również kontroli sądu penitencjarnego w trybie art. 76 § 2 k.k.w. Sąd penitencjarny działając z urzędu zmienia lub uchyla decyzję komisji penitencjarnej w przedmiocie klasyfikacji, jeśli jest ona sprzeczna z prawem. Niemniej jednak jest to przepis martwy, mimo że jest gwarancyjny, a jego stosowanie podniosłoby jakość decyzji, a decyzje wadliwe, czyli niezgodne z prawem wykluczyłoby z obiegu prawnego.

2.3. Naruszenie zasady humanitaryzmu

Zasada humanitaryzmu stanowi, zarówno na gruncie prawa polskiego jak i międzynarodowego, niekwestionowaną, naczelną dyrektywę wymiaru i wykonania kary. Na gruncie prawa polskiego zasada ta wyrażona została w art. 40 ust. 1 oraz art. 41 ust. 4 Konstytucji RP, a także w art. 4 ust. 1 k.k.w., Z przepisów wynika, że kary muszą być wykonywane w sposób humanitarny, a więc wolny od tortur, okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania. Wynika również z przepisów prawa międzynarodowego, tj. art. 3 EKPC, art. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, Konwencji oraz art. 1 Konwencji o zakazie tortur. Ponadto ujęta została także w międzynarodowych standardach postępowania z więźniami. Polska jest ze wszelkich miar zobowiązana do jej przestrzegania, nie tylko na poziomie regulacji prawnych, ale także w praktyce ich stosowania. W kontekście wadliwej reklasyfikacji nabiera ona szczególnego znaczenia w przypadku więźniów dożywotnich.

Celem wykonywania kary pozbawienia wolności, w tym kary dożywotniego uwięzienia, jest reintegracja ze społeczeństwem. Wynika to ze standardów postępowania z więźniami (Europejskie Reguły Więzienne, Reguły Mandeli, Rekomendacji Nr (2003)23, ale także, przede wszystkim, art. 3 EKPC oraz art. 7 i 10 ust. 3 MPPOiP. Takie rozumienie art. 3 EKPC nakazuje linia orzecznicza przyjęta przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC). Przede wszystkim, zgodnie z orzecznictwem, kara dożywotniego pozbawienia wolności musi być redukowalna *de iure* i *de facto*.

[REDACTED]

[REDACTED]. W ostatnich latach ETPC podtrzymuje

²⁷ L. Bogunia, T. Kalisz, *Treść i znaczenie zasady praworządności w prawie karnym wykonawczym*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego, t. XXVII, no 3325, Wrocław 2011.

²⁸ K. Postulski [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. IV, Warszawa 2017, art. 7.

²⁹ Wyrok ETPC z 9 lipca 2013, 66069/09, 130/10 i 3896/10, Vinter i inni p. Wielkiej Brytanii, §112. HUDOC.

[REDACTED]

również stanowisko, że nacisk na rehabilitację i reintegrację stał się obowiązkowym czynnikiem, który państwa członkowskie muszą brać pod uwagę przy projektowaniu swoich polityk karnych³⁰. Państwo spełnia wymogi art. 3 EKPC wtedy, gdy zapewnia takie warunki odbywania kary, udogodnienia, środki i leczenie, które umożliwiają więźniom dożywotnim rehabilitowanie się³¹. Mimo to ETPC przyznaje, że choć EKPC nie gwarantuje bezpośrednio prawa do rehabilitacji, to zobowiązuje do stworzenia osobom pozbawionym wolności perspektywę jej odzyskania. Perspektywa ta, żeby była realna, wymaga takich warunków odbywania kary, które rehabilitację i odzyskanie wolności faktycznie umożliwią³². Zatem państwa członkowskie muszą zapewnić takie programy, oddziaływania i interwencje, które prowadzą do rzeczywistego ograniczenia ryzyka recydywy. W przeciwnym razie dochodzi do arbitralnego pozbawienia wolności i tym samym naruszenia nie tylko art. 3 EKPC, ale także art. 5 §1 EKPC, poprzez brak zaopatrzenia skazanych w rozsądne możliwości, aby podjąć kursy czy programy mające im pomóc zająć się zachowaniami przestępczymi i zagrożeniem, jakie stwarzają³³.

Choć EKPC nie mówi wprost o prawie do resocjalizacji, prawo to pośrednio z niej wynika. Zapewnienie godnych warunków uwięzienia, w tym o odpowiednim poziomie autonomii i zmniejszonej kontroli oraz oferujących konkretne programy/oddziaływania redukujące ryzyko recydywy, stanowi pozytywny obowiązek państwa, które musi stworzyć w izolacji penitencjarnej przestrzeń do resocjalizacji³⁴. Trudno mówić o przestrzeni do resocjalizacji w sytuacji, gdy kara pozbawienia wolności nie jest wykonywana zgodnie z zasadą wolnej progresji, indywidualizacji czy normalizacji. Jeśli skazany nie wie co może zrobić, by przejść do kolejnego etapu wykonywania kary, a co za tym idzie – kara nie ewoluje razem z nim - nie ewoluje wraz z karą, to nie ma perspektywy rozwoju odpowiedzialności, społecznych kompetencji, więzi, systemów wsparcia, które wspomogą go na wolności. Tak wykonywana kara niweczy i zaprzepaszcza efekty resocjalizacji, efekty pracy skazanego i pracy Służby Więziennej. To oznacza, że ograniczona jest jego perspektywa odzyskania wolności w ogóle, a każdy skazany powinien mieć realnie taką perspektywę, jak wskazuje ETPC, *de iure* i *de facto*. Wolna progresja daje „skazanym szansę na poprawę sytuacji życiowej, powodując, że nie postrzegają jej jako całkowicie beznadziejnej, równoznacznej ze śmiercią społeczną”. W konsekwencji „nabiera więc sensu nie tylko ewentualna przemiana moralna skazanych, lecz także ich poprawa społeczna”³⁵.

3. Podsumowanie

Resocjalizacja, rehabilitacja, readaptacja, to pojęcia, pod którymi kryje się więcej, niż praca skazanego nad sobą i moralna poprawa. To też otwieranie skazanemu kolejnych furtek do kontaktu z wolnym społeczeństwem. Do zaspokajania podstawowych ludzkich potrzeb, w tym potrzeby bezpieczeństwa, samorealizacji, akceptacji, relacji, bliskości, intymności, wiedzy, szacunku i uznania. „Badawczy

³⁰ Wyrok ETPC z 30 czerwca 2015, 41418/04, Koroshenko p. Rosji, §121, HUDOC.

³¹ Wyrok ETPC z 26 kwietnia 2016, 10511/10, Murray p. Niderlandom, §110 i 111, HUDOC.

³² Wyrok ETPC z 8 lipca 2014, 15018/11 i 61199/12, Harakhiev i Tolunov p. Bułgarii, HUDOC.

³³ Wyrok ETPC z 18 września 2012 r., 25119/98, 57715/98 i 57877/09, James, Wells, Lee przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, §218 i 220, HUDOC.

³⁴ M. Kopeć, *Czy prawo osoby skazanej do rehabilitacji to prawo człowieka? Rozważania na tle prawa międzynarodowego o charakterze hard law i soft law*, Biuletyn Kryminologiczny 2023, nr 30, s. 128-129.

³⁵ P. Stępnia, *Resocjalizacyjne funkcje najdłuższych kar pozbawienia wolności. Pomiędzy sporami doktrynalnymi a wykonawczym oportuniżmem* [w:] *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, red. A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Niełacna, P. Wiktorska, Warszawa 2013, s. 777–778.

[REDACTED]

dorobek nauki potwierdza, że ludzie o zaspokojonych potrzebach podstawowych to ludzie szczęśliwi, o wysokim poziomie dobrego samopoczucia i satysfakcji, którzy wykazują bardziej adaptacyjne zachowania, są bardziej produktywni i towarzyscy, a więc są uspołecznieni. Jest to wyraźny kuksaniec uderzający w mało reformowalną organizację więzienia, a jednocześnie ważna wskazówka, za którą administracje i personel więzienny mogą pójść mimo słabości systemu więziennego i wad instytucjonalnych. Wskazówka jest prosta: niezaspokojone potrzeby są czynnikami ryzyka”³⁶.

Wobec powyższego praktyka pozostawiania bez racjonalnego uzasadnienia w zakładach karnych zamkniętych więźniów długoterminowych skazanych za zabójstwo, jest nie tylko niezgodne z przepisami prawa międzynarodowego i krajowego, ale także jest szkodliwe zarówno dla samych skazanych, jak i dla społeczeństwa. Społeczeństwa rozumianego zarówno jako bliscy skazanego, jak i jako ogół, bowiem brak rozwoju w ramach kary i ciągła maksymalna izolacja nie sprzyjają powrotowi skazanego na wolność, jego reintegracji i niejako „zhumanizowanemu odwetowi” za wyrządzone zło poprzez zgodne z prawem, przyczyniające się do wspólnego dobra, działanie na rzecz całego społeczeństwa. Takim działaniem jest wypełnianie swoich społecznych ról, choćby rodzica, partnera czy pracownika.

Mając powyższe na względzie zwracamy się z prośbą o podjęcie działań na rzecz zmiany obecnej sytuacji. Wyrażamy jednocześnie chęć i gotowość wzięcia udziału w rozmowach, konsultacjach i innych niezbędnych aktywnościach, w ramach których moglibyśmy podzielić się swoimi obserwacjami, poglądami oraz propozycjami rozwiązań.

Z wyrazami szacunku,

[REDACTED]

[REDACTED]

³⁶ M. Nielączna, *Plan kary, program naprawczy i autopilot* [w:] *Dożywotni więźniowie. Najlepsi z najgorszych i źli stale*, M. Nielączna, J. Klimczak (red.), wyd. I, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2022, s. 700.

[REDACTED]

